Nr. 100. **Poznań, piątek 7. września 1928.** **X. Rok.**

RYNEK DRZEWNY

ORGAN DLA HANDLU I PRZEMYSŁU DRZEWNEGO

OFICJALNY ORGAN GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY, OFICJALNY ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW DRZEWNYCH W POZNANIU, OFICJALNY ORGAN KURSU HANDLU DRZEWEM W BYDGOSZCZY.

WYCHODZI W PONIEDZIAŁKI, ŚRODY I PIĄTKI.

PRZEDPŁATA na wrzesień 1928 r. wynosi: w Poznaniu przy odbiorze w ekspedycji: 4,75 złote. Na pocztach 5,09 złote. Pod opaską wprost z ekspedycji w kraju i w wolnem mieście Gdańsku: 5,50 złote. Pod opaską za granicą (oprócz Gdańska): 6,60 złotych. Numer pojedyńczy kosztuje: w Poznaniu w Ekspedycji 40 groszy. Z przesyłką pocztową w kraju i w wolnem mieście Gdańsku 45 groszy. Zagranicą 50 groszy.

Redakcja, Administracja i Ekspedycja „RYNKU DRZEWNEGO“: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 1820.

DRUKARNIA: Poznań, Wielkie Garbary 20. Nr. telefonu 3406.

Konta bieżące: P. K. O. 206377 — Bank Handlowy w Warszawie Oddz. w Poznaniu — Bank Przemysłowców Poznań — Bank Pozn. Ziemstwa Kredyt. w Poznaniu.

OGŁOSZENIA: Za tekstem: 2[illegible] gr. od miejsca milimetr. (strona czterołamowa). W tekście zaś lub przed tekstem: 55 gr. od miejsca milimetr. (strona dwułamowa). OGŁOSZENIA: Z tabelkami o 30 procent więcej. Przy większych i kilkakrotnych ogłoszeniach stosowny rabat. Dla poszukuj. posad przy jednorazowem ogłoszeniu 30 proc., przy dwurazowem 40 proc. i przy trzyrazowem 50 proc., rabatu. — Każda nowa podwyżka obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia — zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. —

Jeszcze w sprawie wywozu papierówki.

Już nie skalą arytmetycznej progresji lecz niemal geometrycznej z miesiąca na miesiąc wzrasta wywóz z Polski drewna papierniczego na rynki zagraniczne, — już nie pojedyńcze głosy, wzgl. zrzeszenia, lecz ogół społeczeństwa winien uderzyć w dzwon alarmowy i wezwać czynniki gospodarcze do wzniesienia wału ochronnego przeciw odpływowi papierówki z kraju.

Nie czas teraz na próżne medytacje i wyciąganie bezpłodnych wniosków, z których nie wynika istota faktu, jakim jest nieracjonalna, bo nadmierna eksploatacja drewna papierniczego.

Pogląd, jaki niestety do dziś dnia utrzymuje się, że możemy bez uszczerbku dla substancji, rąbać i wywozić papierówkę w ilości, wykazującej taką właśnie progresję, jest niedorzecznym i ze wszechmiar szkodliwym anachronizmem gospodarczym.

Bilans zestawienia łącznej masy rocznego przyrostu odnośnych sortymentów i łącznej ilości wywożonej papierówki wyraźnie wykazuje bierne saldo i to w znacznej wysokości.

Cóż na to czynniki miarodajne?

Czy dążąc, by ściągnąć do kraju kapitał zagraniczny w formie należytości za surowiec papierniczy, mamy obrać kierunek, wiodący na manowce gospodarcze?

Czy wreszcie taki sposób zasilania krajowego rynku pieniężnego obcym pieniądzem jest skutecznem przeciwdziałaniem drożyźnie kredytu zagranicznego?

Trzeba w końcu sobie uświadomić, że ustawiczne wyciąganie ręki, by otrzymać drogo oprocentowane zagraniczne kapitały, czyni z nas coraz to bardziej poważnego dłużnika i przez to nadmiernie obciążamy swój bilans płatniczy.

Nam należy przedewszystkiem poświęcić nieco więcej uwagi i bardziej troszczyć się o wyrobienie własnego kapitału z rodzimych dóbr naturalnych, wtenczas tylko znikną, raz po raz ukazujące się, widma przesileń gospodarczych i finansowych.

Tak znaczny rozwój eksportu papierówki zmusza sceptycznie zapatrywać się na przestrzeganie przez właścicieli drzewostanów ustaw o zagospodarowaniu lasów i nasuwa pytanie, czy wogóle nasze ustawodawstwo leśne jest kompletne i czy władze ochrony lasów w ich dotychczasowym składzie są w stanie sprostać swemu zadaniu?

Żeby przedstawić sobie w jakim stopniu postępuje zwiększenie wywozu papierówki na obce rynki, wystarczy przejrzeć statystykę eksportu chcóby za czas maj — lipiec r. bież.

W maju wywóz tego sortymentu wynosił ogółem ok. 56.952 t., z czego do Niemiec odeszło ca 49.737 t. to zn. ok. 82 proc. łącznego tonażu, do Czechosłowacji — 5.142 t. Statystyka porównawcza wykazuje: I—V. 1927 r. — 416.374 t, I—V. 1928 r. — 395.477 t.

W czerwcu obraz eksportu przedstawia się nieco inaczej: Ogółem wywieziono 85.903 t., przytem Niemcy odebrały około 83.291 t. (nieco mniej niż 97 proc.), Czechosłowacja — 1.282 t. Statystyka porówn: I—VI. 1927 r. — 884.900 t., I—VI. 1928 r. — 481.380 t.

Lipiec daje niemal rekordowy wzrost, bowiem ogółem wywieziono ok. 154.927 t., z tego na Niemcy przypada 149.717 t., na Czechosłowację — 4.395 t., na Szwajcarję — zaledwie 60 t. W lipcu więc Niemcy (przew. Prusy Wsch.) odebrały przeszło 96 proc. ogólnej ilości.

Niemniej jest ciekawą statystyka porównawcza za czas styczeń — lipiec: I — VII. 1927 r. — 625.229 t.,

I—VII. 1928 r. — 636.307 t., a zatem za ten okres czasu b. r. ilość wywiezionej papierówki przekroczyła tonaż eksportowy tegoż artykułu w analogicznym okresie czasu roku ub., o 11.078 t.

W pierwszej połowie 1927 r. definitywnie nie istniały jeszcze ustawy ochronne i powszechnie stwierdzono, że eksport drewna dokonywał się kosztem naruszeniai to poważnego) substancji leśnej, w pierwszem półroczu 1928 r. obowiązują już nowe ustawy leśne, władze Ochrony Lasów rozszerzyły swą działalność, a mimo to eksploatacja i wywóz papierówki wzmógł się.

Czyżby w Polsce odkryto nowe tereny leśne z tak znacznym odsetkiem drewna papierniczego?

Obecnie trudne położenie w przemyśle papierniczym jest wywołane ostrą konkurencją ze strony zagranicznych papierni, które swą produkcję z polskiego surowca w coraz to większej ilości zbywają na naszym rynku i to właśnie te papiernie, które najwięcej sprowadzają surowca z Polski.

I tu dajemy głos statystyce: **w maju** r. b. import papieru i wyrobów z niego wynosił ok. 6.070 t., eksport — 1.662 r., **w czerwcu**, import — 7.389 t., eksport — 1.046 t., **w lipcu**, import — 7.995 t., eksport — 1.590 t.

W grze o zdobycie dla siebie polskiego konsumenta, zagranica posiada atut wielkiej wagi — jest nim kredyt udzielany odbiorcom; na tem polu krajowy przemysł papierniczy nie może skutecznie współzawodniczyć z zagranicą, stąd systematycznie zwiększający się przywóz do Polski obcej produkcji.

Lecz nie tylko na tem polega przewaga siły ekspansywnej zagranicznego przemysłu papierniczego, niemniej ważną rolę odgrywa cena surowca.

Ostatnie ceny na papierówkę, wskutek znacznego popytu na ten sortyment ze strony kupców zagranicznych i krajowych, uległy pewnej zwyżce i wahają się w granicach 28—30 zł. za mp. loco wagon stacja załadowcza, co utrudnia nabycie surowca papierniom krajowem, które nie oszczędził ostry brak kapitału obrotowego, jaki zapanował we wszystkich niemal dziedzinach przemysłowych.

Ponieważ kwestja kredytu dla przemysłu w formie kapitału obrotowego, niewiadomo kiedy będzie rozwiązaną, zresztą zależy to od szeregu czynników ekonomicznych, które bodaj czy ujrzą światło dzienne w tym jeszcze roku, przeto należałoby popierać rozwój poszczególnych gałęzi przemysłu narodowego innemi ulgami, w danym wypadku, stworzyć przemysłowi papierniczemu dogodne warunki nabycia surowca w takiej ilości na jaką jest faktyczne zapotrzebowanie, a przedewszystkiem skierować ster polityki wywozowej na drogę normalizacji, t. zn. tylko eksportować nadwyżkę jaka pozostaje z racjonalnej eksploatacji po zaspokojeniu lokalnych potrzeb i tym sposobem uniknąć groźnych konsekwencji wynikających z nadmiernego zużywania substancji leśnej.

GUSTAF THUNBERG

Odpowiedź na art. umieszcz. w Nr. 86 i 87 Ryn. Drz.

(Na marginesie sprawozdania Komisji Ankietowej. Sprawa traków krajowego wyrobu).

Sz. Autor artykułu w „Rynku Drzewnym" Nr. 86 z dnia 3. sierpnia b. r. krytykuje „Sprawozdanie Komisji Ankietowej", dotyczącej wydajności traków, zarzucając „Komisji", że świadomie podała cyfry, wykazujące wydajność traków w tym duchu, aby obniżyć rzeczywistą wartość traków krajowego wyrobu, a firmom zagranicznym ułatwić sprowadzanie traków ich produkcji, a następnie wywalczyć ulgi celne.

Dalej twierdzi Szan. Autor, że cyfry, dotyczące wydajności traków, umieszczone w „Sprawozdaniu Komisji Ankietowej" (tom IV. „Drzewo" na str. 75) są bardzo powierzchowne, a tem samem niedokładne, jakie mogą być wyzyskane przez obcych agentów dla oszołomienia klijenteli.

Czytając te artykuły, ma się wrażenie, jakoby „Komisja" przy opracowaniu sprawozdania, starała się osięgnąć dla traków krajowego wyrobu jak najniekorzystniejsze rezultaty i w tym celu skonstruowała sprawozdanie, podając fałszywe cyfry, nie chcąc lub nie umiejąc zestawić zebranego materjału ankietowego.

Stwierdzam, że mniemanie autora ani w jednym, ani w drugim wypadku nie zgadza się z prawdą, ponieważ komisja zbadała 146 tartaków, (patrz str. 69 „Sprawozdania") bądź bezpośrednio na miejscu, bądź w drodze kwestjonarjuszy i na mocy tego „Sprawozdanie' opracowała. Autor zaś, chcąc zbijać sprawozdanie, powinien podać dowody, a nie ogłaszać swoje bezpodstawne twierdzenia.

Przyznaję Autorowi, że Komisja niezbadała dokładnie, które traki pracują wydajniej, krajowe czy

Organizacja zjednoczenia spławu Finlandji i Skandynawji*).

Stan spławnych dróg w Finlandji i Skandynawji oraz ich urządzeń zasługuje na specjalną uwagę.

Należy zaznaczyć, że w krajach tych, jak zresztą i w innych państwach, specjalna spławna literatura nie jest bogatą, lecz w każdym razie — daje ona pogląd jakie zabiegi doprowadziły do ulepszenia spławnych dróg i do zniżenia wartości procesu spławnego.

Według dokładności opracowania prawodawstwa o spławie, Szwecja i Norwegja wyprzedziły Finlandję.

Prawodawstwo, normujące spław w tych krajach ma swój początek w drugiej połowie ubiegłego stulecia.

Chociaż rzeczywistość znacznie wyprzedziła powstanie odnośnego prawodawstwa, to jednak przyjęte prawa okazały się na tyle życiowemi, że zachowały się przez przeciąg dziesiątków lat zupełnie niezmienionemi i dawały zupełnie zadawalające rezultaty.

Według danych szwedzkich czasopism, spławne drogi tego kraju zostały doprowadzone do takiego stanu, że ogromna większość „gnijących miljonów" w poszczególnych masywach leśnych, które uważano za niedostępne, zostały wykorzystane dzięki skróceniu dróg zwózki siłą fizyczną i zużytkowaniu najtańszego rodzaju transportu-spławu oraz ulepszeniu jego warunków.

I rzeczywiście, gdy się n. p. patrzy na ostatnią mapę Szwecji, ilustrującą jej urządzenia komunikacyjne, to widocznem jest, że arterje te, przenikają do samej głębi tych lasów i bardzo często o tyle zbliżają się do nich, że długości dróg dowozu do spławu siłą fizyczną są minimalne.

Jeżeli wziąść pod uwagę opis poszczególnych spławnych dróg, gdzie jest wzmianka, że rzeczka, która w górnym swym biegu, przy jej badaniu — posiadała 1—2 m szerokości, robi się następnie spławną na całej swej długości, co czasem idzie w parze z kopaniem kanałów i t. p. technicznemi urządzeniami, to powstaje dokładny obraz tych kolosalnych prac, jakie się tam przeprowadza.

Zasadniczem momentem prawodawstwa krajów skandynawskich jest danie możności zainteresowanym w spławie organizacjom jak również poszczególnym osobom, przeprowadzania prac celem ulepszenia tych

*) A. Wieriesow „Lasopromyszlennoje Dieło" Nr. 7 za rb.

zagraniczne. Celem dokładnego zbadania wydajności poszczególnych traków konieczne jest próbne tarcie różnych fabrykatów na jednym i tym samym miejscu i placu w możliwie jednakowych warunkach, na tym samym materjale i przed tą samą komisją. Próby takiej, o ile mi wiadomo, nie przeprowadzono.

Takiego badania komisja nie mogła przeprowadzić, gdyż prawdopodobnie nie rozporządzała odpowiednimi środkami i była zmuszoną ograniczyć się do badań na miejscu i zeznaniami właścicieli tartaków. Materjał taki nie może stanowić dokładnych podstaw do rzeczywistych wyników, może jednak zbliżyć do rzeczywistych rezultatów, przy rzeczowem opracowaniu, co też „Komisja" uczyniła.

Autor twierdzi, że wydajność traków zależy od czynników, które określa w swych punktach; zaznaczam, że poza tymi punktami wydajność jest zależną jeszcze od szeregu innych warunków jak, temperatury, spławionego lub niespławionego drzewa, różnego rodzaju wzrostu drzewa tego samego gatunku, ciężaru mas obrotowych traku, szybkości obrotów, a wszczególności od uzębienia, grubości i jakości pił, prawidłowego ostrzeżenia i szrankowania pił, sprawna wymiana i t. p.

W drugim artykule „Rynku Drzewnego" Nr. 87 z dnia 6. b. m. przechodzi Autor do omówiania wydajności traków Bolindera, które według dzieła inż. Piesockiego „Liesopilnoje Dieło, Leningrad 1924 r.", nie mają tej wydajności, jaką stwierdziła „Komisja", że do cyfr, podanych w „Sprawozdaniu" należy się odnieść z dużą rezerwą. Autor podaje wyniki poczynione przez inż. Piesockiego i uważa je dla siebie za miarodajne, pomijając uwzględnienia przez siebie postawionych punktów. Gdzie pozostały te ostre warunki, których „Komisja" nie miała uwzględnić, a które i Autor u Piesockiego nie uwzględnił.

Natomiast Autor opiera swoje twierdzenia na próbach, poczynionych przez inż. Piesockiego i podaje w przykładzie I, że w tartaku nad Wołgą na traku Bolindera o szerokości ramy 830 mm, skoku 500 mm i 224 obrotach na minutę przetarto w $^3/_4$ minuty jeden kloc świerkowy 8.520 mm długości, 242 mm średnicy. Jeżeli powyższe dane mają służyć za podstawę do wydajności, to powinien Autor podać grubość przecieranych desek, co jest bardzo ważne, specjalnie przy tej jednostce, jaką jest jedna kłoda. Autor wprawdzie mówi o deskach, ale deski mogły mieć tak 13 mm jak i 40 mm grub., pierwszy i drugi wymiar oznacza deski, lecz gdy przy 13 mm deskach potrzebuje się 18—20 pił, to przy 40 mm deskach tylko 6—7 pił. Każdy tartacznik winien wiedzieć, że przy tarciu desek, a tarciu bali jest przy nastawianiu posuwu wielka różnica, co na wydajność ogromnie oddziałuje.

Zaznaczam, że traki Bolindera o szerokości ramy 830 mm, skoku 500 mm, mają 250—275 obrotów na minutę, a nie 224 jak podaje Autor. Traki Bolindera o 224 obrotach nie istnieją. O ile Autor poda typ traku, mogę mu dokładnie podać, ile obrotów ten trak powinien robić na minutę, aby osięgnąć tą, przy konstruowaniu traku przewidziana wydajność, ale wtenczas nie można uważać osiągnięte rezultaty za rekordowe. Mogę zatem przypuszczać, że w rzeczywistości osiągnięte rezultaty mogły być o 10—20% wyższe.

Cyfra 9660 m³ ma stanowić teorytyczną roczną wydajność. Po przeliczeniu cyfr 0,075 x 60 x 8 x 260 okazuje się, że cyfra ta winna wynosić 9360 m³, a nie 9660 m³. Takie małe błędy rachunkowe nie budzą zaufania i do innych cyfr, których przeliczyć nie można. Autor podaje kilka mniej lub więcej błędnych cyfr i mówi: „że to jest teorytyczna wydajność", a w rzeszywistości, wobec koniecznych i nieuniknionych remontów, dzienna produkcja będzie cokolwiek mniejsza, nie przewyższająca średnio 60—80% największej teorytycznej wydajności produkcyjnej. Co to jest cokolwiek? cokolwiek może oznaczać 2—5%. W szwedzkich tartakach, gdzie dla każdego traku prowadzi się dokładną statystykę, obliczono, że na przeszkody w ruchu, jak zagrzanie łożysk, natrafianie na gwoździe, reperacja, etc., odlicza się 2—5%, a nie jak Autor twierdzi 20—50%. Na podstawie tych cyfr obniża Autor rzeczywistą, przez siebie podaną wydajność i mówi, że wydajność traku Bolindera waha się w granicach 5800—7600 m³ w 200 dniach 8 godz. pracy.

W drugim przykładzie są już cyfry 11230—14600 m³, więcej do rzeczywistych, w Szwecji osiągniętych rezultatów zbliżone, które Autor otrzymał podczas próbnego tarcia na traku Bolindera o szerokości ramy 750 mm, skoku 500 mm i 200 obrotów na minutę. Traki Bolindera tej szerokości robią 290, a nie 200 obrotów na minutę, zatem zmniejszono znów obroty około 30%, na czem wydajność musiała ucier-

---

dróg, których wykorzystanie w naturalnym ich stanie jest trudne, lub nawet całkiem niemożliwe.

Należy przytem zaznaczyć, że w istniejących prawach i w codziennej praktyce kładzie się nacisk i urzeczywistnia się zasada przyciągania do tej sprawy właśnie tych, którzy są bezpośrednio zainteresowani spławem.

W takich warunkach, wszyscy ci co chcą opracowywać ustawy dla poszczególnych rzecznych basenów, ich części itp., mogą je przedkładać kompetentnym władzom do zatwierdzenia.

Jako podstawę do powyższej sprawy służy wyjaśnienie zagadnienia, czy możliwem jest urzeczywistnienie tych technicznych urządzeń, które są niezbędne dla spławu.

Trzeba zaznaczyć, że tylko w bardzo rzadkich wypadkach bywa to niemożliwem.

Przy rozwiązaniu zagadnienia o racjonalności urzeczywistnienia wspomnianych urządzeń technicznych, bierze się pod uwagę rolę, jaką odgrywają poszczególne czynniki ekonomiczne.

W rezultacie, ustala się suma rozchodów i amortyzacji urządzeń, a także koszty spławu jednostki masy drzewnej, spławianej po nowo wybudowanej drodze. Jeżeli ta suma wyrazi się liczbami, nieprzekraczającemi kosztów innych rodzajów transportów i sprawa, według zdania przedstawicieli władz, okaże się rentowną, wtedy następuje ustalanie brzmienia ustaw.

W ustawie ściśle jest określano do jakich wodnych dróg ona się odnosi w jaki sposób i w jakim kierunku winno iść ulepszenie danej drogi wodnej, jak i w jakim terminie powinny być wykonane stałe urządzenia, oraz na kogo wkłada się obowiązek zachowywania w dobrym stanie odnośnej drogi wodnej.

Ci co korzystają z urządzonej drogi wodnej płacą temu, kto ją urządził.

Jeżeli koszta budowy drogi są wielkie, to wówczas rozkłada się je na kilka lub kilkanaście lat (nie więcej jednak jak na 20) i wynagrodzenie uiszcza się się w postaci określanej sumy za każdą kampanję spławną, lub drogą pobierania pewnej kwoty od każdej spławionej jednostki, w zależności od korzystania z całej długości lub części danego spławu.

Przy zatwierdzeniu technicznych projektów i przedłożonych kosztorysów ustala się na cały przyszły okres czasu wysokość wszystkich opłat na poszczególnych odcinkach, które mają być pobierane za spławiane drewno.

(Ciąg dalszy nastąpi)

pieć. Gdy się uwzględni zmniejszone obroty i podniesie o 30°/₀ wydajność, wtenczas dojdzie się do rezultatów i do cyfr, które „Komisja" zestawiła.

Chcąc zestawić błędną statystykę, można wziąść i poniżej 200 obrotów do próbnego tarcia, przez co się osiągnie jeszcze niższe rezultaty, ale wtenczas nie można ogłaszać, że na trakach Bolindera osiągnięto bardzo niskie rezultaty. Także i tutaj odstąpił Autor od tych ostrych punktów, które dla „Komisji rządał.

Nie anolizując dłużej cyfr Autora, chcę tylko zaznaczyć, że Autor artykułu nie mógłby wystąpić ze swymi argumentami i cyframi przed szwedzką fachową publicznością, ponieważ uważanoby go za niefachowca lub za człowieka, który wbrew swemu przekonaniu coś twierdzi, dla osiągnięcia specjalnego celu. Każdy tamtejszy fachowiec wie, że na własnem tartaku osiągnie rezultaty od 1500—1800 m³ w 260 dniach 8 godz. pracy, nie mając po części tak grubego drzewa, jakie autor miał do dyspozycji przy próbnem tarciu.

(Dokończenie nastąpi)

Wywóz drewna, celulozy i wyrobów papierniczych ze Szwecji w lipcu 1928 roku.

(Od naszego własnego korespondenta szwedzkiego).

Surowiec	Gatunek drewna	Lipiec 1927 r.	Lipiec 1928 r.
		w metrach sześc.	
Dłużyce, maszty, drągi od 25 cm w czubku wzwyż	świerkowe i jodł.	5,764	8,710
	inne kraj. gat. drze.	28,985	46,202
kopalniaki	świerk i jodła	54,475	52,648
szczapy użytk. poniżej 5 cm grub. i 15 cm szer.	świerkowe	78,724	73,203
	jodłowe	27,006	36,015
drewno opałowe	świerk i jodła	950	1,124
Materjały tarte			
kantówka	świerkowe i jodł.	2,356	2,923
krokwie		28,831	28,393
podkłady kol.		4,409	5,662
Półwyroby			
dyle, świerk i jodł. conaj. 5 cm grub. i 21 szerok.	świerkowe	51,858	55,336
	jodłowe	10,704	16,245
baltansy od 5 cm grub. i 15—20 szerokości	świerkowe	66 810	69,781
	jodłowe	26,942	27,181
skautlings grub. najmniej 5 cm do 15 szerokości	świerkowe	39,485	36,300
	jodłowe	14,677	20,042
deski poniżej 5 cm grub. i conaj. 21 cm szer.	świerkowe	16,169	16 807
	jodłowe	4,749	3,442
deski od 15—21 szer.	świerkowe	55,568	51,669
	jodłowe	15,161	11,143
obrzynki od desek i planek do 2 mtr dług.	świerkowe i jodł.	24,230	13,991
łaty, regle i listwy		16,096	19,394
materj. tart. inn. krajow. gatunków drzew.		328	696
materjał skrzynkowy		28,134	27,092
klepka rżnięta		8,971	8,830
Materj. stol, hebl., bejcowane i malow.			
deski hebl. od 21 cm szer.	świerkowe	5,620	5,832
	jodłowe	4,137	4,770
od 15 do 21 cm „	świerkowe	48,950	35,770
	jodłowe	27,662	17,119
powyżej 15 cm „	świerkowe	32,381	38,045
	jodłowe	21,051	19,507
deski i dyle heblowane co najm. 2 mtr. długie	świerkowe i jodł.	306	1,112
heblowany materj. skrzyn.	świerkowe i jodł.	3,532	2,823

Surowiec	Gaturek drewna	Lipiec 1927 r.	Lipiec 1928 r.
		w kilogramach	
materj. skrz. bejcowany i malowany	świerkowe i jodł.	16,490	18,725
materj. rzeźbione i fornierowane	„ „	164,614	206,236
mat. tocz wióry do pakow.	„ „	272,812	286,374
wyroby bednarskie	„ „	49,410	6,800
pudełka do zapałek	„ „	278,190	406 744
papiern. miazga drzewna	mech. miazg. drzew. wilgotna	57,187,568	34,420,132
„ „ „	mech. miazg. drzew. sucha	1,887,470	6,564,825
„ „ „	chemicz: siarczyn celulozy		
„ „ „	chem siarcz. bielony	8,895,627	9,459,410
„ „ „	„ „ niebielony wilgotny	3 712,165	3,347,370
„ „ „	chem. siarcz. niebielony suchy	65,926 233	54,515,359
„ „ „	chem. siarczan cel. bielony	53,850	487,680
„ „ „	niebielony wilgotny	—	63
„ „ „	„ suchy	34,001,735	33,999,021
wyroby papiernicze	tektura	2,795,812	3,212,805
„ „	gazetowy	13,669,914	15,767,961
„ „	odbitkowy, jedwab. listowy, kancelar. tapetowy i układ.	15,764,797	18.397,372
„ „	pergamin. i emitacje	852,739	1,055,976

Miesiące lipiec i sierpień są najgorszą porą roku dla wilgotnej masy papierniczej, gdyż przy jej przechowywaniu powstają najrozmaitsze szkody dla producentów to też starają się oni pozbyć ten sortyment w tym czasie nawet po zniżonych cenach. Jednakże w tym roku, co uważać należy za ogromny wyjątek, wysprzedaż nastąpiła wcześniej i eksporterzy osiągnęli cenę ustaloną na początku roku bież. t. j. 3 funty za tonę cif.

Natomiast zaobserwowuje się zniżkę cen na suchą masę papierniczą, gdyż za tonę jej netto płacą 100 kor. fob Gotenburg i 98 kor. za netto tonę fob Bottnisches Haff.

SPRAWOZDANIA HANDLOWE.

RYNKI KRAJOWE.

Wyniki sprzedaży drewna użytkowego i opałowego w nadleśnictwach państwowych.

Nadleśnictwo Państwowe Jasnepole D. L. P. Poznań.

Licytacja w dniu 22. sierpnia 1928 r.

Dąb	wałki użytkowe	za mp.	15.00	zł
„	szczapy opałowe	„	13.18	„
„	wałki „	„	11 00	„
Sosna	III kl.	za m3	38.84	„
„	IV „	„	27.12	„
„	szczapy opałowe	za mp.	13.00	„
„	wałki „	„	10.80	„
Świerk	III kl.	za m3	33.72	„
„	IV „	„	22.95	„

Licytacja w dniu 24. sierpnia 1928 r.

Dąb	wałki użytkowe	za mp.	15.00	zł
„	szczapy opałowe	„	13.15	„
„	„ „	„	11.02	„
Buk	„ „	„	13.06	„
Grab	„ „	„	13.00	„
„	wałki „	„	11.03	„
Brzoza	szczapy „	„	13.93	„
Olcha	„ „	„	12.00	„
Sosna	II kl.	za m3	44.72	„
„	III „	„	37.82	„
„	IV „	„	26 67	„
„	szczapy opałowe	za mp.	13.34	„
„	wałki „	„	11.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Leszno D. L. P. Poznań

Licytacja w dniu 25. sierpnia 1928 r.

Dąb	II kl.	za m3	78.48	zł
„	III „	„	63.81	„
„	IV „	„	50.72	„

Dąb	szczapy opałowe	za mp.	16.25	zł
Brzoza	III kl.	za m3	31 82	„
„	szczapy opałowe	„	12.50	„
„	wałki „	„	11.50	„
Sosna	I kl.	„	62.5)	„
„	II „	„	51.18	„
„	III „	„	42.10	„
„	szczapy opałowe	za mp.	16.97	„
„	wałki „	„	14.29	„
Modrzew	III kl.	za m3	41.94	„
„	IV „	„	32.00	„
Świerk	IV „	„	32.56	„
„	szczapy opałowe	za mp.	12.33	„
„	wałki „	„	9.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Mocha D. L. P. Poznań.
Licytacja w dniu 28 sierpnia 1928 r.

Brzoza	szczapy opałowe	za mp.	12.25	zł
Sosna	żerdzie I kl.	za szt.	3.00	„
„	„ II	„	2.00	„
„	„ III	„	1.10	„
„	szczapy opałowe	za mp.	12.40	„
„	wałki „	„	11.00	„

Nadleśnictwo Państwowe Mochy D. L. P Poznań
Licytacja w dniu 30. sierpnia 1928 r.

Sosna	IV kl.	za m3	35.50	zł
„	wałki użytkowe	za mp.	12.10	„
„	żerdzie II kl.	za szt.	2.20	„
„	„ III	„	2.00	„
„	szczapy opałowe	za mp.	12.00	„
„	wałki „	„	11.0)	„

Notowania oficjalnej Giełdy Zbożowej w Poznaniu:

Cena za 100 kg. netto franco stacja załad., ładunki całowagonowe, dostawa natychmiastowa.

dnia 5. 9. 1928 r., na żyto: 35.25—35.75 zł.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Niemcy. Związek niemieckich przemysłowców drzewnych (Grupa przemysłu drewno-obróbczego w ogólno-państwowym Związku niemieckiego przemysłu) zwołuje doroczne walne zebranie w Kilonji na dzień 18 i 19 września.

Włochy. Między Belluno i Feltre żywiołowy pożar zniszczył 400 ha lasów. Pożar został spowodowany przez nieostróżność pewnego człowieka.

RÓŻNE.

POLSKO-ITALSKA KONFERENCJA W SPRAWIE BEZPOŚREDNICH TARYF ZWIĄZKOWYCH.

Dnia 4-go września rozpoczęły się we Florencji obrady polsko-italkkiej konferencji kolejowej z udziałem przedstawicieli kolei czechosłowackich, austrjackich, węgierskich, jugosłowiańskich, niemieckich i szwajcarskich. Przedmiotem obrad będzie ustalenie zasad dla skonstruowania bezpośredniej taryfy związkowej w odniesieniu do szeregu towarów, stanowiących najpoważniejszą część obrotu polsko-italskiego. Jednem z poważniejszych zagadnień omawianych na konferencji będzie kwestja ustalenia bezpośrednich stawek na przewóz węgla z Polski do Włoch na zasadzie specjalnego porozumienia zarządów kolejowych P. K., P. C. S. D., O. B. B. i S. F.

KALENDARZ TERMINOWY

SPRZEDAŻY DREWNA ZARZĄDÓW LEŚNYCH,

ogłaszających swe sprzedaże w Rynku Drzewnym.

S. = Submisja
L. = Licytacja
W. = Z wolnej ręki

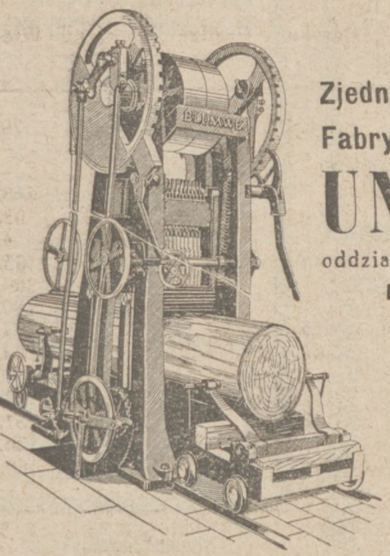
Termin dnia	Termin godz.	Miejscowość (lokal sprzedaży)	w. = Województwo d. = Dyrekcja Lasów Państw.	Rodzaj drewna	klasa	Dłużyce sztuk	Dłużyce m3	Kopalniaki i inne użytkowe m3	Kopalniaki i inne użytkowe mp.	Drewno opałowe mp.	Bliższe szczeg. W R.D.	Bliższe szczeg. ogłoszenie Nr.	Rodz. sprz.	Uwagi
8. IX. 28.	11⁰⁰	P. N. Cierpiszewo (kancelarja	d.- bydgoska	sosna	III-IV	85	36,68	320,64			95	1133	S	
10. IX. 28.	12⁰⁰	P. N. Wysoka (kancelarja	d. - pozn.	dąb	I-V	243	104,14							
				sosna	II-IV	108	35,74				97	1138	S	
		D. L. P. Wilno (w Nadl. Bersztowskiem, Dziśnieńskiem, Mostowskiem Wilejskiem i Wileńskiem)	d. - wilno								97	1140	L	na karpinę
11. IX. 28.		D. L. P. Wilno (w Nadl. Hożańskiem, Lidzkiem, Rudnickiem i Stolpeckiem)	d. - wilno								97	1140	L	na karpinę
12. IX. 28.		D. L. P. Wilno (w Nadl. Kaniowskiem, Międzyrzeckiem, Różankowskiem i Trabskiem)	d. - wilno								97	1140	L	na karpinę
13. IX. 28.	9³⁰	P. N. Oborniki (sala p. Narożyńskiego)	d. - pozn.								99	1157	L	na drew. użytk. i opał.
		D. L. P. Wilno (w Nadl. Jeziorskiem, Orańskiem, Smorgońskiem i Trockiem)	d. - wilno								97	1140	L	na karpinę
	11⁰⁰	P. N. Sarniagóra (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	607	379,32				97	1137	S	
14. IX. 28.	11⁰⁰	P. N. Grabowno (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	1241	790,53	302,54		315,—	98	1142	S	
	12⁰⁰	P. N. Kowelskie (kancelarja)	d. - łucka								93	1116	L	na sprzedaż 2597 szt. podkładów wąskotor.
17. IX. 28.	11⁰⁰	P. N. Osie (kancelarja)	d.- bydgoska	sosna	I-IV	169	172,23							
				dąb	I-IV	13	12,52							
				brzoza	I-IV	376	149,80				99	1154	S	
20. IX. 28.	12⁰⁰	Gł. Zarz. Ordyn. Dawidgródeckiej (kancelarja)	w. - poleskie								99	1153	S	na 599 dębów na pniu

Notowania dewiz z dnia 6. września 1928 r.

Obsługa radjotelegraficzna P. A. T-icznej.

Dewiza	Stopa dyskont.	Parytet w zł	Notowania za	w Warszawie	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
Warszawa	8	—	100 zł	—	57,91	—	43.30	11.25	—	—	58.20	79.41
Poznań	8	—	100 zł	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gdańsk	6	173,52	100 Gd. gld.	—	—	81.[illegible]4	—	—	—	—	—	—
Berlin	7	212,34	100 R. M.	—	122,776	—	20.363	23.83	—	—	123 72	168.80
Belgja	4	123,94	100 belg.	—	—	58.29	34.90	13.91	356—	—	72.20	98.50
Bukareszt	6	172,—	100 l.	—	—	2.542	798	0.61	15.55	—	—	4.28
Budapeszt	6	155,90	100 pengo	—	—	73.06	27.834	17.00	—	—	90.53	123.54
Holandja	4½	358,31	100 gld. hol.	357,55	—	168.12	12.09.93	40.10	1026,00	—	208.25	284.12
Kopenhaga	5	238,88	100 k. d.	—	—	111.86	18.191	26.68	—	—	138.60	189.00
Londyn	4½	43,38	1 funt szterl.	43,26	—	20.344	—	4.85	124,26	—	25.19	34.39
Nowy York	5	8 9141	1 dolar	8,90	5.1503	4.19.30	4,85.19	—	25,61	—	5.19.27	708.45
Paryż	3½	172,—	100 fr. franc.	34,82	—	16.365	124.26	3.90	—	—	20.28	27.66
Praga	5	180,62	100 k. cz.	26,42	—	12.425	163 68	2.96	75.80	—	15.39	20.99
Rzym	5½	172,—	100 l.	46,72	—	21.955	92.68	5.23	134,20	—	27.18	37.10
Szwajcarja	3½	172,—	100 fr. szwajc.	171,70	—	80.73	25.196	19.26	493	—	—	136.34
Sztokholm	4½	238,88	100 k. szw.	—	—	112,21	18.128	26.77	—	—	139,—	189.65
Wiedeń	6½	125,43	100 szyling.	125,66	—	59.07	34.43	14.10	—	—	73 18	—

Redaktor odpowiedzialny za dział Rynku Drzewnego Józef Ziółkowski, za dział ogłoszeń i administrację wydawnictwa Edmund Bartz



Długo-terminowe SPŁATY

Zjednoczone Fabryki Maszyn

UNIA Tow. Akc.

oddział **C. Blumwe i Syn**
Bydgoszcz

Największa wydajność!

Patentowany posuw!

276

Na oryginalnych szwedzkich łożyskach rolkowobeczułkowych

Naszą obecną konstrukcją traków z wolną ramą naśladuje siedem zagranicznych fabryk, ztąd dowód pierwszorzędnej konstrukcji

Prospekty i kosztorysy bezpłatnie. Na żądanie wizyty inżynierów

Poszukuje się kupna

korowanych wałków sosnowych

1 mtr. dł. 10/20 cm w cienkim końcu franko wagon K czory.

Heinrich Schroeder & Co. G. m. b. H.
Kallies i/Pom. 9

Leśnik

trzeźwy i energiczny z kilkuletnią praktyką i ukończoną państwową szkołą dla leśniczych; żonaty, poszukuję posady od 1. listopada rb

Łaskawe zgłoszenia p oszę skierować do Administracji Rynku Drzewnego pod **„A. S.“** 1152

300 m³

drewna kopalnianego

z zrębu zeszłorocznego

zdrowe lecz częściowo nasiniałe
w stemplach od 3 do 9 stóp 1165

sprzedam tanio

loco Warta lub wagon.

Zgłoszenia do Adm. Rynku Drzewn. pod Nr. 1165.

Kupię większą ilość
SŁUPÓW TELEGRAFICZNYCH
(od 1 00 m3)

w dług. 8 m 11/13 w czubku	według 12 m 13/16 w czubka
„ 9 m 12/14 „ „	„ 13 m 14/16 „ „
„ 10 m 12/15 „ „	„ 14 m 14/17 „ „
„ 11 m 13/15 „ „	„ 15 m 15/17 „ „

Cenę franko wagon. Oferty do Adm. R. Drzew. pod nr. 1166

Przetarg.

1160

Na sprzedaż 1185.43 m³ drewna użytkowego jodłowego, 445 16 m³ drewne użytkowego sosnowego i 19 m³ drewna użytkowego dębowego z Nadleśnictwa Daleszyce odbędzie się dnia **20. września 1928 r.** o godzinie 12-tej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu przy ul. Lubelskiej 53.

Informacji udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu oraz N-wo Daleszyce.

Dyrekcja Lasów Państwowych w Radomiu.

KUPUJE I SPRZEDAJE

materjał stolarski budowlany i dla kołodziei w stanie tartym i okrągłym, z iglastego i liściastego drewna każdego rodzaju.

LEON ŻUROWSKI

Skład drzewa i obróbka POZNAŃ, ul. Raczyńskich 3/4. przy placu Bernardyńskim. Telefon 10-87. 522

Poszukuje celem kupna 1164

ca 120 m³ belek sosnowych

dług. do 6,5 mtr. w dymensjach do 18×24 według listy wyrobione. Dostawa 14 dni po doreczeniu listy. — Oferty loko wagon stacja załadowania przyjmuje **FR. RAPICKI „handel drzewa“ Kopanica Tel. 1.**

Poszukujemy stałego dostawcy na

DRZEWO OWOCOWE

w deskach 20—22 m/m. Towar suchy.

BRACIA PLUCIŃSCY

POZNAŃ — Szamarzewskiego 43. 1163

SIKAWKI **do skrapiania kultur**

ma na składzie **i przyjmuje do reparacji** oraz dostarcza **części rezerwowe**



Składnica Narzędzi Leśnych „Przeglądu Leśniczego“ i „Rynku Drzewnego“ Poznań, Wielkie Garbary 20.

Czcionkami Drukarni Rynku Drzewnego T. z o. p. Poznań ulica Wielkie Garbary nr. 20